

Sygn. akt III AUa 792/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem T. B.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji płatnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 czerwca 2015 r. sygn. akt VII U 2844/14

1. oddala apelację

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 792/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr (...)z 10.07.2014 r. stwierdził, że T. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, u płatnika składek (...) Sp. z.o.o. w S. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 7.03.2009 r. do 30.09.2009 r. oraz od 1.04.2010 r. do 30.04.2010 r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne szczegółowo określoną w decyzji. W uzasadnieniu

organ rentowy wyjaśnił, że charakter pracy T. B. kwalifikował się jako zatrudnienie w oparciu o umowy zlecenia, nie dzieło.

Z decyzją nie zgodził się płatnik składek (...) Sp. z o.o., który wniósł o uchylenie decyzji i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zaskarżonej decyzji zarzucił, że została wydana z naruszeniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 23 czerwca 2015 r. oddalił odwołanie płatnika składek oraz zasądził koszty zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że (...) Sp. z o.o. w S. zajmuje się handlem artykułami przemysłowymi. Centrala przedsiębiorstwa znajduje się w S. przy ul. (...), a na terenie kraju 14 oddziałów spółki. Spółka zatrudnia pracowników na podstawie umów o pracę, umów zlecenia i dzieło. Osoby, z którymi zawierano umowy cywilnoprawne, zatrudniane były przez kierowników placówek w terenie, wnioski o ich zatrudnienie kierowane były do centrali w S., gdzie kadrowa decydowała na podstawie rodzaju powierzonych do wykonania czynności, jaką umowę – zlecenia czy o dzieło – zawrzeć.

T. B. od 2.09.2009 r. jest uprawniona do renty i z tego tytułu podlega ubezpieczeniu zdrowotnemu. W okresie od marca 2009 r. do kwietnia 2010 r. płatnik składek zawarł z T. B. osiem umów cywilnoprawnych, tj.: - na wykonanie projektu wizualizacji pomieszczeń biurowych w terminie od 7.03.2009 do 31.03.2009 za wynagrodzeniem 622 zł, - na wykonanie projektu kwiatowego w pomieszczeniach hotelowych (...) w terminie od 1.04. 2009 do 3.04.2009 za wynagrodzeniem 759 zł, - na uszycie firanek w terminie od 1.05.2009 do 31.05.2009 za wynagrodzeniem 722 zł, - na wykonanie smyczy z logo firmy w terminie od 1.06.2009 do 30.06.2009 za wynagrodzeniem 759 zł, - na uszycie zasłon na okna w sali konferencyjnej w terminie od 1.07.2009 do 30.07.2009 za wynagrodzeniem 876 zł, - na wykonanie etykiet i zawieszek w związku z archiwizacją dokumentów kadrowych i księgowych w terminie od 1.08.2009 do 31.08.2009 za wynagrodzeniem 759 zł, - na zaprojektowanie i wykonanie rabaty przed budynkiem Centrali przy ulicy (...) w S. w terminie od 1.09.2009 do 30.09.2009 za wynagrodzeniem 759 zł, - na położenie siatki ogrodzeniowej w terminie od 1.04.2010 do 30.04.2010 za wynagrodzeniem 1.460 zł. Za wykonanie ww. umów T. B. otrzymała umówione wynagrodzenie.

Dokonując szczegółowej analizy przepisów art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z 13.10.1988 r.

o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 627 i art. 750 k.c., sąd okręgowy oddalił odwołanie płatnika. W ocenie sądu okręgowego nie można było przychylić się do stanowiska płatnika składek, że ww. czynności umowne wykonywane bieżąco przez zainteresowaną w następujących po sobie okresach, spełniały kryteria, o których mowa w art. 627 k.c. Zdaniem sądu okręgowego umowy łączące płatnika składek z zainteresowaną T. B. były umowami o świadczenie usług. Czynności podejmowane przez zainteresowaną miały charakter typowych prostych, powtarzalnych usług w określonym przedziale czasowym. Przedmiot umów nie został zindywidualizowany, jak również nie ustalono kryteriów jego weryfikacji. Sąd okręgowy zgodził się z organem rentowym, że czynności wykonywane przez zainteresowaną nie prowadziły do stworzenia nowego wytworu o zindywidualizowanych cechach i właściwościach określonych w umowie. Prace były pozbawione innowacyjnej myśli, nie zależały od inwencji twórczej zainteresowanej, a istotą zobowiązań było wykonywanie szeregu odtwórczych czynności faktycznych.

W ocenie sądu okręgowego zamiarem stron i celem umów było uniknięcie dopełnienia obowiązków płatnika składek i w celu osiągnięcia takiego rezultatu nie może być abstrakcyjnie interpretowana zasada swobody umów, prezentowana przez płatnika w odwołaniu. Skoro dana umowa wiążąca się z obowiązkami publicznoprawnymi, w tym wypadku obowiązkiem opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne, to wbrew twierdzeniom strony skarżącej, obowiązkiem organu rentowego, a następnie zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych sięga badania rzeczywistej treści umowy stron. Odmienne bowiem ustawodawca traktuje osoby związane umowami zlecenia czy też umowami o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy o zleceniu, niż osoby wykonujące dzieło. Zatem zgodnym

celem stron tych stosunków zobowiązaniowych było obejście prawa w razie całkowicie dowolnego zawierania umów nazwanych tylko umowami o dzieło w celu uniknięcia obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne. Z tych motywów podniesione w odwołaniu zarzuty sąd I instancji uznał za całkowicie chybione, jako uwarunkowane jedynie interesem procesowym strony, któremu bezkrytycznie i niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy płatnik składek podporządkował cechy umowy o dzieło.

Ponadto Sąd orzekający podkreślił, że przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznym, co jednoznacznie sprowadza się do badania rzeczywistej treści tytułu podlegania tym ubezpieczeniom (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 19.01.2012 r, sygn. akt III AUa 1539/11, Lex nr 1127086).

Z wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie nie zgodził płatnik składek, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości. Wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 627 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, że T. B. nie łączyła ze skarżącym umowa o dzieło; naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 166 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania poprzez brak ponownego wezwania strony do wykonania zobowiązania w sytuacji, gdy strona skarżąca w określonym terminie wniosła o przedłużenie terminu, co uniemożliwiło jej powołanie dowodów, a co spowodowało oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie członków zarządu spółki; naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 207 § 6 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania poprzez oddalenie wniosków dowodowych mających istotne znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy w sytuacji, gdy ze względów opisanych w ust. 2 zarzutów, nie były one spóźnione, a nadto niektóre z nich zostały już złożone w odwołaniu – odnośnie oględzin dzieła; naruszenie przepisów dotyczących ciężaru dowodu, tj. art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania, poprzez błędne przerzucenie ciężaru dowodu na skarżącego w sytuacji, gdy to na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych ciążył ciężar udowodnienia twierdzeń co do braku charakteru umowy o dzieło; naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 245 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania, poprzez pominięcie wynikającej z tego przepisu zasady, że z podpisanego dokumentu prywatnego wynika fakt, iż strony, które go podpisały, złożyły zgodne oświadczenia woli; naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 244 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania, poprzez dopuszczenie dowodu z akt rentowych w sytuacji, gdy dowód może być przeprowadzony wyłącznie z konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, nie zaś całych akt; naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania, biorąc pod uwagę fakt, że uzasadnienie wyroku jest wyrazem procesów myślowych sądu przy dochodzeniu do wydania wyroku w sytuacji, gdy w uzasadnieniu wyroku wskazane są dowody, na podstawie których doszło do ustalenia stanu faktycznego, których w ogóle sąd nie przeprowadził, bowiem nie został przeprowadzony dowód z konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach rentowych.

W uzasadnieniu płatnik składek wskazał, że z treści umów zawartych przez płatnika z T. B. wynika, że zainteresowana wykonywała dla spółki określone dzieła mające indywidualny charakter. Apelujący zwrócił uwagę, że pomiędzy stronami została zawarta umowa o dzieło, korzystająca z domniemania, o którym mowa w przepisie art. 245 k.c. i która odzwierciedla wolę stron. Ponadto apelujący wskazał, że sąd orzekający błędnie przyjął, iż to na skarżącej (...) Sp. z o.o. spoczywał ciężar dowodu, bowiem to organ rentowy wydał decyzję zmieniającą sytuację prawną ubezpieczonego, zatem to na nim spoczywa ciężar dowodu. Jako kolejne naruszenie przepisów prawa procesowego płatnik składek wskazał dopuszczenie i przeprowadzanie przez Sąd dowodu z całych akt sprawy w sytuacji, gdy strona skarżąca wnosiła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu jedynie z konkretnych dokumentów z tych akt. Na koniec apelujący podniósł, że sąd I instancji nie wezwał ponownie strony do wykonania zobowiązania w sytuacji, gdy strona skarżąca w określonym terminie wniosła o przedłużenie terminu, co uniemożliwiło jej powołanie dowodów z przesłuchania członków zarządu spółki.

Sąd apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja płatnika jest niezasadna.

W ocenie sądu apelacyjnego, sąd okręgowy wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd apelacyjny w całości aprobuje ustalenia i ocenę prawną sądu pierwszej instancji oraz konsekwentnie stoi na stanowisku, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (por. wyrok z 20.09.2012 r., III AUa 497/12, LEX 1223483). Nie nazwa zawartej umowy, ale rzeczywisty przedmiot umowy, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą o typie umowy, toteż sąd okręgowy prawidłowo stwierdził, że w rzeczywistości płatnika łączyły z zainteresowaną umowy o dzieło.

Z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. wynika, że strony mogą kształtować stosunek prawny według własnej woli, jednak musi to być zgodne

z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, właściwością stosunku prawnego

i zasadami współżycia społecznego. Granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony.

Z zasady swobody umów wynika zatem również zakaz zawierania umów, których celem jest obejście prawa. Prawidłowe określenie przez organ rentowy typu umów łączących strony w niniejszej sprawie, których rzeczywistym celem było świadczenie pewnego rodzaju usług, nie stanowi zatem naruszenia zasady swobody umów, ale jest z nią zgodne, gdyż w przeciwnym razie cel umów zmierzałby do obejścia prawa.

W sprawie płatnik oraz zainteresowana T. B. ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze tej umowy. W oparciu o analizę treści umów, jak też okoliczności ich zawarcia i realizacji jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony łączyły umowy

o świadczenie usług. Odnośnie natomiast zamiaru zawarcia umów o dzieło,

a także świadomego ich podpisania przez zainteresowaną, sąd apelacyjny podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko, że okoliczności te nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje

w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok SA

w Szczecinie z 20.09.2012 r., III AUa 497/12).

Umowa o dzieło należy do umów rezultatu, co oznacza, że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu/efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak

i niematerialną. Należy przyjąć, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje wykonywanie powtarzalnych czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy zlecenia, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

Materiał dowodowy w sprawie jednoznacznie i oczywiście przesądza, że czynności wykonywane przez T. B. nie prowadziły do powstania indywidualnego, niepowtarzalnego dzieła. Znaczenie ma też faktyczna realizacja zobowiązania, które nie było jednorazowe, lecz stanowiło szereg powtarzających się czynności. Działania zainteresowanej nie posiadały cech oryginalności, a wynagrodzenie było należne za wykonane czynności, nie zaś za z góry określony rezultat. Sąd apelacyjny stoi także na stanowisku, że weryfikowalność rezultatu ze względu na istnienie wad stanowi jeden z wyznaczników umowy o dzieło. Działania wykonywane przez zainteresowaną takiej cechy nie posiadały, bowiem przedmiot umowy nie został zindywidualizowany. W przypadku umowy o dzieło zawsze musi wystąpić jednorazowy efekt, zindywidualizowany już na etapie zawierania umowy tak, by możliwe było jednoznaczne zweryfikowanie po wykonaniu. Przedmiot umowy określony jako wykonanie projektu wizualizacji pomieszczeń biurowych, rozmieszczenia roślin w budynku hotelu, wykonanie projektu firan, etykiet, zawieszek do archiwizowania dokumentów czy też projektu rabat nie wskazuje na zindywidualizowany, konkretny efekt, który poddaje się weryfikacji na istnienie wad.

Podsumowując, treść zawartych przez strony umów, okoliczności ich zawarcia i wykonania doprowadziły sąd apelacyjny do wniosku, że nie były to umowy o dzieło, a umowy o świadczenie usług, które są obwarowane szeregiem obowiązków publicznoprawnych. W ocenie sądu apelacyjnego, w okolicznościach sprawy jednoznaczny jest wniosek, że płatnik zawarł z zainteresowaną pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.). W rezultacie skutki prawne zawartych umów o dzieło należało oceniać tak jak dla umów zlecenia. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgonie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Pomiędzy płatnikiem a zainteresowaną doszło do zawarcia umów o świadczenie usług, co uzasadniało objęcie jej ubezpieczeniem emerytalnym, rentowymi i wypadkowym.

Mając na względzie przedstawioną argumentację, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

-Stelmaszczuk